

ROZWÓJ NAUK EKONOMICZNYCH W POLSCE PO WPROWADZENIU PAKIETU USTAW DOTYCZĄCYCH NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Bogdan Klepacki

Katedra Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

Kierownik: prof. dr hab. Henryk Runowski

Słowa kluczowe: nauki ekonomiczne, badania naukowe

Key words: economic science, scientific research

S y n o p s i s. W opracowaniu przedstawiono ważniejsze zmiany, które zostały wprowadzone pakietem ustaw dotyczących nauki i szkolnictwa wyższego w latach 2010 i 2011.

Dotyczyły one zagadnień finansowania nauki, funkcjonowania wyższych uczelni, Polskiej Akademii Nauk, instytutów badawczych, a także systemu awansów naukowych w Polsce.

WSTĘP

Od wielu lat intensywnie dyskutowano na temat kondycji nauki polskiej i o potrzebie jej zmian. W dyskusji tej głos zabierali politycy, przedstawiciele mediów, różnych grup społecznych, w tym zwłaszcza środowisko naukowe. W latach 2010 i 2011 dyskusje te weszły w fazę końcową, bowiem Sejm przyjął, a Prezydent RP podpisał ustawy dotyczące Polskiej Akademii Nauk, finansowania nauki, powołania Narodowego Centrum Nauki, Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, a także instytutów badawczych. Najnowszą ustawą, którą Prezydent podpisał jest ustawa o zmianie ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw*.

Warto w tym miejscu zacytować cel przygotowanych zmian systemowych: *polskim studentom wyższej jakości kształcenia, a zatem lepszego przygotowania do zmieniających się form gospodarki, polskim uczonym przynieść szansę uczestnictwa w największych międzynarodowych przedsięwzięciach badawczych, a polskim uczelniom stworzyć perspektywę systematycznego rozwoju i stałego powiększania potencjału badawczego* [Założenia do nowelizacji... 2009, s. 3]. Także kolejna część założeń godna jest zacytowania w całości: *Jednym z kluczowych środków służących osiągnięciu wyżej wymienionych celów jest stworzenie mechanizmów racjonalnego funkcjonowania uczelni tak, aby coraz większa część funduszy rozdysponowywana była w drodze konkursów, a zakres finansowania z budżetu państwa zależał docelowo od jakości uzyskiwanych efektów zarówno w zakresie kształcenia, jak i wyników prac naukowych*.

Ważnym elementem reformy ma być wprowadzenie *projakościowej nowelizacji dotacji stacjonarnej* (na utrzymanie pracy publicznych szkół wyższych) oraz dodatkowego „funduszu projakościowego”, służącego wsparciu najlepszych uczelni, pracowników, doktorantów i studentów. Kolejne elementy promujące jakość to specjalne dofinansowanie najbardziej utalentowanych studentów i doktorantów w formie np.: Diamentowego Grantu, stypendiów dla prymusów, stypendiów w ramach Krajowych Naukowych Ośrodków Wiodących (KNOW). Szczególną rolę odgrywają Narodowe Centrum Nauki oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

KIERUNKI ZMIAN W SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

W krótkim opracowaniu nie sposób przedstawić wszystkich problemów, wskazano więc wybrane, ważniejsze tendencje i zmiany dotyczące szkolnictwa wyższego. Ogólnie można stwierdzić, że podstawowym celem reform była, przynajmniej w założeniu, poprawa jakości kształcenia na poziomie wyższym, usprawnienie systemu finansowania szkolnictwa wyższego i nauki, a także wspieranie najbardziej utalentowanej młodzieży (studentów i doktorantów).

Przyjęte prawo przewiduje, że studenta na określony kierunek studiów należy przyjąć nie później niż po upływie pierwszego roku. Z praktycznego punktu widzenia można więc przyjmować studentów na wydział i oferować podział na kierunki w drugim semestrze. Podobne rozwiązanie od lat stosuje SGH, z informacji prasowych wynika, że rektor tej uczelni zaproponował wycofanie się z tego systemu, powrót do wyboru kierunku przez kandydatów (nie studentów). Sprawa ta wymaga szczegółowej analizy.

Uczelnie nie będą mogły dowolnie kształtować liczby studentów, bowiem przy ich ponad dwuprocentowej zwwyżce (dotyczy studentów stacjonarnych) niezbędna będzie zgoda odpowiedniego ministra. Zapis ten w gruncie rzeczy zaprzecza postulatowi zwiększenia autonomiczności uczelni, zwłaszcza akademickich (z uprawnieniami do nadawania stopni doktora habilitowanego).

Praktycznie biorąc, studia podyplomowe upodobnione muszą być do innych rodzajów studiów, mogą być wyłącznie związane z prowadzonymi kierunkami studiów, a trwać minimum dwa semestry i dostarczać co najmniej 60 punktów ECTS. Dotychczasowa elastyczność w dostosowaniu uczelni do potrzeb rynku została więc wyeliminowana.

Z punktu widzenia relacji międzynarodowych warto podkreślić, że *Posiadacze ważnej Karty Praw Polaka mogą podejmować studia wyższe, studia doktoranckie oraz inne formy kształcenia, a także uczestniczyć w badaniach naukowych i pracach rozwojowych na zasadach obowiązujących obywateli polskich (...)* [Dz.U. 2011.84.455, art. 43, ust. 5a].

Dla oceny jakości kształcenia powołuje się Polską Komisję Akredytacyjną (PKA), w której składzie udział kobiet został określony na minimum 30%. Zakres jej działania pozostaje zbliżony do dotychczasowych obowiązków Państwowej Komisji Akredytacyjnej.

Ze spraw organizacyjnych należy podkreślić wprowadzenie do kompetencji kierownika podstawowej jednostki organizacyjnej *w szczególności opracowanie strategii rozwoju jednostki zgodnej ze strategią rozwoju uczelni* [Dz.U. 2011.84.455, art. 70, ust. 1]. Nowością jest też to, że kierownik (i jego zastępcy), podobnie jak rektor czy prorektorzy, może być powołany w drodze wyborów lub konkursu.

W zakresie finansowania, poza dotacją stacjonarną, otrzymywaną dotychczas przez uczelnie (trzeba wskazać likwidację źródła finansowania określanego jako badania własne, które dotychczas finansowały wiele badań oraz udział pracowników, a zwłaszcza doktorantów, w konferencjach czy zakup sprzętu komputerowego), utworzony zostanie fundusz projekcyjny przeznaczony na dofinansowanie najlepszych jednostek, pracowników, studentów i doktorantów. Środki tego funduszu mają trafiać do KNOW. Ośrodki te będą wyłaniane w *dziedzinowo określonych obszarach wiedzy i kształcenia* w konkursach; po trzy (planowano po cztery) ośrodki w każdej z wyodrębnionych dziedzin, na pięć lat. Fundusz ten ma także służyć finansowaniu jednostek oferujących wyróżniające się kierunki studiów w ocenie PKA. Powinien on wspomagać uczelnie z tytułu wdrażania systemów jakości oraz Krajowych Ram Kwalifikacji, finansować uczelniom niepublicznym studia doktoranckie czy też wspierać prymusów studiów doktoranckich (dla 30% najlepszych doktorantów).

Minister w drodze rozporządzenia określi kosztowność kierunków studiów. W tym zakresie zawsze były i pewnie będą wątpliwości, bowiem np. nikt nie potrafił uzasadnić, dlaczego kierunek „zarządzanie” był o 50% droższy od kierunku „ekonomia”. Obecnie programy są podobne i zajęcia kosztują tyle samo. Takich wątpliwości jest więcej, a zwykle głównie przedstawiciele kierunków przyrodniczych i technicznych, zwłaszcza medycznych, narzekają na zbyt niskie współczynniki. Wydaje się, że decyzje w tej sprawie będą bardziej polityczne i będą zależały od „siły przebicia” różnych grup zawodowych, a nie od rzeczywistej kosztowności studiów. Obawiam się, że taki sam charakter będą miały decyzje dotyczące uznania jednostki za KNOW. Nigdy też nie poznaliśmy uzasadnienia, dlaczego ma być nie więcej niż 25 KNOW (dlaczego nie 27?).

W tym miejscu warto przytoczyć także przepis ustawy, który głosi, że *opłaty za świadczone usługi edukacyjne związane z kształceniem studentów na studiach i studiach doktoranckich oraz opłaty związane z powtarzaniem określonych zajęć na studiach i studiach doktoranckich nie mogą przekraczać kosztów ponoszonych w zakresie niezbędnym do uruchomienia i prowadzenia w danej uczelni, odpowiednio studiów (...)* [Dz.U. 2011.84.455, art. 99, ust. 2]. Jest to sformułowanie oddające los uczelni w ręce kontrolerów, zwłaszcza NIK. Takiej „lekkości bytu” ustawodawców niczym nie można uzasadnić. Wiadomo jest znawcom, szczególnie ekonomistom, że są zawsze koszty stałe i zmienne, pośrednie i bezpośrednie. Jedne są ponoszone w danym momencie, ale inwestycje w ich efekcie wykonane służą latami, inne są kosztami bieżącymi. Teraz to kontroler (który w gruncie rzeczy za nic nie odpowiada), a nie kierownik (rektor, dziekan, którzy ponoszą rzeczywistą odpowiedzialność za gospodarkę kierowanych przez nich jednostek), będzie decydował, czy konkretną grupę wydatków zaliczyć do kosztów kształcenia (w jakiej części koszt programu komputerowego z logistyki przypisać studiom stacjonarnym, a w jakiej niestacjonarnym itp.). Chyba nawet w tzw. gospodarce centralnie planowanej nie było tak daleko posuniętej ingerencji administracji w zarządzanie przedsiębiorstwami i innymi organizacjami, jak ma to miejsce obecnie. Można powiedzieć, że kiedyś dominowało podejście „zarządzaj, a jak popełnisz przestępstwo, to cię rozliczymy (ukarzymy)”, a obecnie „każdy kierownik jest potencjalnym przestępcą, stąd musimy przygotować jak najwięcej zabezpieczeń prawnych”.

Inna nowość ustawowa to sformułowanie artykułu 86a, który głosi: *Uczelnia, w celu komercjalizacji wyników badań naukowych i prac rozwojowych tworzy spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółkę akcyjną, zwaną dalej „spółką celową”. Do jej zadań należy w szczególności obejmowanie udziałów w spółkach kapitałowych lub tworzenie spółek kapitałowych. Spółka taka może być też utworzona przez kilka uczelni.*

Inną kluczową sprawą jest *zintegrowanie programów nauczania z europejską przestrzenią szkolnictwa wyższego*, a także zwiększenie mobilności studentów i pracowników naukowo-dydaktycznych. Ma nastąpić deregulacja standaryzacji kształcenia i zwiększy się rola uczelni w zakresie określania kierunków studiów oraz treści programowych, które jednak muszą być zgodne z Krajowymi Ramami Kwalifikacji (KRK). Potrzeba ich wprowadzenia wynika z Deklaracji Bolońskiej. Ścisłejsze też ma być powiązanie uczelni z otoczeniem, w tym popierane będzie włączanie praktyków do określania programów nauczania oraz do dydaktyki. Przewidywana jest możliwość wspólnego kształcenia uczelni z pracodawcą, kształcenia na zamówienie, a zwłaszcza ścisłejsze powiązanie kształcenia z potrzebami otoczenia społeczno-gospodarczego. Polskie uczelnie, zarówno w zakresie dydaktyki, jak i nauki wymagają większego „umiędzynarodowienia”. Wiąże się to m.in. z częstszym zapraszaniem do Polski uczonych z zagranicy, ale także podjęciem działań na rzecz zwiększenia liczby studentów – obcokrajowców podejmujących studia w naszym kraju.

Z punktu widzenia nauczycieli akademickich ważne jest, że *nauczyciela akademickiego, który nabył uprawnienia emerytalne, można zatrudnić na tym samym stanowisku, w tej samej uczelni bez postępowania konkursowego* [Dz.U. 2011.84.455], a stosunek pracy mianowanego profesora wygasa z końcem roku akademickiego, w którym ukończył on 70 lat (pozostali nauczyciele akademicy 65 lat).

Nowym rozwiązaniem wprowadzonym w ustawie jest decyzja o prowadzeniu *centralnego wykazu pracowników nauczycieli akademickich i pracowników naukowych* (dostęp do tych danych będą mieli rektorzy, dziekani itd.). Podobny rejestr będzie dotyczył studentów [art. 170c.]

PROBLEMATYKA ROZWOJU KADRY NAUKOWEJ

W ostatnim dwudziestoleciu wyraźnie zwiększyła się liczba studentów, również wzrosła liczba nadawanych stopni doktora (z około 1500 w 1991 roku do około 6000 w roku 2006, z niewielką tendencją spadkową w następnych latach). Liczba nadawanych stopni doktora habilitowanego okresowo zbliżała się do jednego tysiąca, lecz zwykle była niższa (np. w 2007 roku było to 771 osób), co świadczy o stagnacji. W tym kontekście wskazano ważniejsze, proponowane kierunki zmian w ustawodawstwie dotyczącym stopni i tytułu naukowego profesora.

Odnosnie uzyskiwania stopnia doktora zapis ustawowy przewiduje kilka ważnych rozwiązań. Na przykład stwierdza się, że warunkiem wszczęcia przewodu doktorskiego jest posiadanie przyjętej do druku co najmniej jednej publikacji o zasięgu co najmniej krajowym lub recenzowanego sprawozdania z międzynarodowej konferencji naukowej. Stopień doktora może uzyskać osoba, która ma tytuł zawodowy magistra (lub równorzędny), zdała egzaminy doktorskie (z dyscypliny podstawowej oraz dodatkowej, przedmioty ustala Rada Wydziału lub Rada Naukowa), przedstawiła i obroniła rozprawę doktorską oraz ma certyfikat potwierdzający znajomość nowożytnego języka obcego lub zdała odnośny egzamin. To ostatnie jest *novum*, bowiem dotychczas obowiązywał egzamin zdawany przed komisją powołaną przez Radę Wydziału lub Radę Naukową, obecnie może to być odpowiedni certyfikat. Rozprawa doktorska powinna stanowić *oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (...) oraz wykazywać ogólną wiedzę kandydata w danej dyscyplinie naukowej (...) oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej*. Może ona mieć formę

maszynopisu, książki, tematycznie spójnego zbioru rozdziałów książki naukowej lub artykułów w czasopismach naukowych. Może ją stanowić część pracy zbiorowej, z wykazanim indywidualnym wkładem kandydata. Nowością jest stwierdzenie, iż *streszczenie rozprawy doktorskiej łącznie z recenzjami zamieszcza się na stronie internetowej szkoły wyższej lub placówki prowadzącej przewód doktorski (...)*. Streszczenie to ma być umieszczone w dniu podjęcia uchwały przez Radę Wydziału o jej przyjęciu, a recenzje w dniu ich przekazania. Mają one być w internecie dostępne do dnia nadania stopnia doktora. Recenzje niezwłocznie powinny być przekazane Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów (CK) do ich opublikowania. Inną nowością jest warunek powoływania co najmniej dwóch recenzentów spoza macierzystej jednostki. Ponadto, stopień doktora można nadać osobie, która ma np. tytuł licencjata i uzyskała Diamentowy Grant.

Stopniem naukowym budzącym przez dziesięciolecia największe kontrowersje jest stopień doktora habilitowanego. Krzyżowało się tu wiele różnych argumentów. Niektórzy dyskutanci wręcz negowali potrzebę utrzymywania tego stopnia. Jednakże już w założeniach do nowelizacji ustawy oraz w niej samej przyjęto, że *koniecznym warunkiem awansu naukowego w Polsce, uprawniającym do sprawowania opieki promotorskiej i kierowania zespołami naukowymi, jest uzyskanie stopnia doktora habilitowanego*. Przyjęto też założenia o ograniczeniu roli macierzystej Rady Wydziału w postępowaniu habilitacyjnym, indywidualnego składania przez aplikantów wniosków o właściwe postępowanie (uruchomienie procedury), odstąpienia od kolokwium i wykładu habilitacyjnego, wprowadzenia większego reżimu co do terminów poszczególnych etapów postępowania (w założeniach do projektu ustawy była przewidywana możliwość opłacania kosztów postępowania przez samych zainteresowanych, podobnie w przewodach doktorskich i postępowaniach o tytuł profesora; w ustawie brakuje takiego zapisu, co może być kłopotliwe dla osób ubiegających się o awanse naukowe poza zatrudniającą ich instytucją).

Zgodnie z ustawą do postępowania habilitacyjnego może być dopuszczona osoba, która ma stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące *znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej* oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową. Za osiągnięcie naukowe może być uznane dzieło (rozprawa), jego część, jednotematyczny cykl publikacji czy część pracy zbiorowej (wkład indywidualny).

Zgodnie z ustawą postępowanie habilitacyjne wszczyna się na wniosek osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego, skierowany z autoreferatem do CK. Kandydat wskazuje jednostkę wybraną do prowadzenia postępowania. Po ocenie formalnej wniosku, Komisja powołuje komisję habilitacyjną w składzie czterech członków o uznanej renomie międzynarodowej (co to znaczy? kto to zdefiniuje?), w tym dwóch recenzentów spoza wskazanej jednostki, zaś wskazana jednostka powołuje trzech członków, w tym jednego recenzenta. Komisja habilitacyjna, po rozpoznaniu dorobku kandydata, podejmuje uchwałę zawierającą opinię w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego (może jeszcze przeprowadzić rozmowę z zainteresowanym). Jednostka prowadząca postępowanie nadaje lub odmawia nadania stopnia doktora habilitowanego. Istnieją także procedury odwoławcze od decyzji negatywnych.

W ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym (...)* przyjęto także pewne kierunki zmian dotyczące uzyskiwania tytułu profesora. Utrzymano potrzebę wykazania się osiągnięciami naukowymi, ale szczegółowo podkreślono posiadanie doświadczenia w kierowaniu zespołami badawczymi, ponadto co najmniej trzykrotny udział w przewodach doktorskich (może

być dwa razy w charakterze promotora pomocniczego) i dwukrotne pełnienie funkcji recenzenta, a także odbycie staży zagranicznych i uczestnictwo w zagranicznych pracach naukowych. Po indywidualnym wniosku o uruchomienie procedury o nadanie tytułu profesora Rada Wydziału składa propozycję co najmniej 10 kandydatów na recenzentów spoza swego grona. CK powołuje 5 recenzentów, może to być wybór spośród zgłoszonych osób, ale też spośród innych. Można więc stwierdzić, że rola Rady Wydziału została całkowicie zmarginalizowana, właściwie zlekceważona. Nasuwa się tu smutna refleksja, że w najważniejszej ustawie o szkolnictwie wyższym właśnie problematyka profesorów została potraktowana najmniej poważnie.

NARODOWE CENTRUM NAUKI ORAZ NARODOWE CENTRUM BADAŃ I ROZWOJU

Ustawa z 30 kwietnia 2010 r. dotycząca Polskiej Akademii Nauk, instytutów badawczych oraz o zasadach finansowania nauki, o Narodowym Centrum Nauki i Narodowym Centrum Badań i Rozwoju same w sobie wymagałyby każda oddzielnie specjalistycznego opracowania. Stąd tutaj ograniczono się tylko do dwóch ostatnich, jako że mają one duże znaczenie dla funkcjonowania uczelni i rozwoju działalności naukowej.

Narodowe Centrum Nauki (NCN) jest już znane i rozpoznawalne, a często wywołuje niechęć ze względu na lokalizację w Krakowie, a więc w dużej odległości od wielu części kraju. Szczegóły dotyczące funkcjonowania NCN znaleźć można w ustawie z dnia 30 kwietnia 2010 r. [Dz.U. 2010.96.617]. Ważniejsze zadania NCN (art. 20) to:

- finansowanie badań podstawowych, w tym projektów badawczych,
- finansowanie aparatury naukowo-badawczej,
- finansowanie projektów zgłaszanych przez osoby rozpoczynające karierę naukową lub w ramach współpracy międzynarodowej itd.

NCN ma za zadanie przeznaczanie co najmniej 20% środków na wsparcie rozwoju młodej kadry. Bardzo rozbudowana jest kadra administracyjna, bowiem można tu wyróżnić Dyrektora NCN (czteroletnia kadencja), Radę NCN (24 osoby, kadencja 4 lata), Zespół Identyfikacyjny Rady NCN (5 osób, kadencja 4 lata, powołanie przez właściwego ministra), Koordynatorzy Dyscyplin. Ogólnie NCN otrzymało zadanie przeprowadzenia konkursów na finansowanie projektów badawczych, podobnie jak kiedyś organizował to Komitet Badań Naukowych czy Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, głównie w zakresie badań podstawowych, przez które rozumiemy oryginalne prace badawcze, eksperymentalne lub teoretyczne, podejmowane przede wszystkim dla ustalania obserwowanych faktów, bez nastawienia się na bezpośrednie praktyczne zastosowanie lub użytkowanie. Może to być finansowanie:

- projektów badawczych (w tym zakup lub wytworzenie aparatury),
- niepodlegających współfinansowaniu z zagranicznych środków projektów lub inicjatyw międzynarodowych,
- projektów badawczych realizowanych przez osoby rozpoczynające karierę naukową, w tym mających na celu stworzenie unikatowego warsztatu naukowego lub powołanie nowego zespołu naukowego,
- stypendiów doktorskich i staży po uzyskaniu stopnia naukowego doktora,

- projektów badawczych dla doświadczonych naukowców mających na celu realizację pionierskich badań naukowych, w tym interdyscyplinarnych, ważnych dla rozwoju nauki, wykraczających poza dotychczasowy stan wiedzy, których efektem mogą być odkrycia naukowe.

NCN ma spełniać także inne zadania, jak współpraca międzynarodowa, inspirowanie i monitorowanie badań finansowanych poza budżetem kraju czy informowanie o ogłaszanych konkursach.

W ustawowym zapisie NCN ma wspierać działalność naukową w zakresie badań podstawowych, zaś Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBiR) realizować zadania z zakresu badań stosowanych, ukierunkowanych głównie na praktyczne wykorzystanie wyników, wsparcie polityki naukowej, naukowo-technicznej i innowacyjnej państwa. Zgodnie z założeniami NCBiR ma zarządzać strategicznymi programami badań naukowych i prac rozwojowych. Główny cel to współfinansowanie przedsiębiorstw związanych z wykorzystaniem wyników badań w praktyce, komercjalizacją wyników badań, ich transferem do działalności komercyjnej. Strukturę NCBiR tworzą dyrektor i jego zastępca (kadencja czteroletnia), Rada NCBiR (30 osób, po dziesięć wskazanych przez środowisko naukowe, zawodowe oraz administrację) oraz Komitet Sterujący (osoby związane z obronnością). Do zadań NCBiR należy m.in.:

- wspieranie komercjalizacji wyników badań naukowych lub prac rozwojowych oraz ich transferu do gospodarki,
- inicjowanie i realizacja programów obejmujących finansowanie badań naukowych lub prac rozwojowych oraz dziedzin przygotowujących do wdrożenia wyników badań naukowych i prac rozwojowych,
- inicjowanie i realizacja finansowania wybranych badań stosowanych w celu zdobycia nowej wiedzy,
- udział w międzynarodowych programach badań naukowych i prac rozwojowych,
- upowszechnianie wiedzy o konkursach na wykonanie projektów finansowanych przez NCBiR,
- popularyzacja efektów zrealizowanych zadań,
- realizacja zadań zleconych przez właściwego ministra.

Zainteresowanych zachęcam do zgłębienia zasad działania NCBiR, co wiąże się z bliższym zapoznaniem się z Ustawą z dnia 30 kwietnia 2010r. [Dz.U. 2010.96.616].

WNIOSKI

1. Przedstawione skrótowo kierunki zmian wskazują, że naukę i wyższe uczelnie czekają znaczące dostosowania. Mają one na celu zwiększenie konkurencyjności i jakości uczelni, zarówno w zakresie badań, jak i dydaktyki. Główne kierunki zmian dotyczą zarządzania (w tym finansowania) oraz rozwoju kadr naukowych i naukowo-dydaktycznych.
2. Ogólnie można stwierdzić, że rola państwa w podziale środków finansowych między konkretne jednostki naukowe będzie malała, coraz niższy w dochodach będzie stały element (środki na działalność statutową), a coraz większe będzie znaczenie składnika zmiennego, tj. związanego z uzyskaną oceną parametryczną, a szczególnie z indywidualnie lub zespołowo pozyskiwanymi środkami w ramach grantów i projektów krajowych oraz międzynarodowych. Państwo pozostawia sobie jednak znaczną rolę regulacyjną i znaczną swobodę w doborze gremiów decyzyjnych. Oznacza to zagrożenie tworzenia się nieformalnych decydentów przyznających projekty (i pieniądze).

3. Ustawodawca z założenia dąży do wspierania ośrodków i osób najbardziej twórczych naukowo. Jest to kierunkowo słuszne dla jednostek naukowych, obawy budzi jednak fakt, że wysoka ocena i finansowe wsparcie obecnie mocnych jednostek może zakonserwować dotychczasową strukturę nauki. Tymczasem ważniejsze może okazać się wybieganie w przyszłość i rozpoznawanie wyzwań przyszłości, a nie tylko kierowanie się osiągnięciami (punktami) z przeszłości. KNOW mogą faktycznie stać się początkiem tworzenia się w kraju uczelni elitarnych na miarę europejską, ale równie dobrze mogą „przechwycić” środki, które mogłoby lepiej wykorzystać twórcy w ramach kierunków przyszłościowych. Pozytywnie należy natomiast ocenić uwolnienie dobrych uczelni od gorsetu standardów programowych, które prawie wymuszały, żeby np. ekonomista rolny był taki sam jak ekonomista zajmujący się przemysłem czy finansami publicznymi. Obawy budzi jednak to, czy wprowadzanie Krajowych Ram Kwalifikacji (wynikające z Deklaracji Bolońskiej) nie nabierze znowu biurokratycznego charakteru (*vide* zamówienia publiczne, zarządzanie ryzykiem, czy standardy kształcenia),
4. Można mieć nadzieję, że nowy system uzyskiwania stopnia doktora habilitacyjnego przyspieszy awans młodej kadry naukowej. Istnieje jednak pewne zagrożenie, że poszczególne dyscypliny i dziedziny zdominują wybrane ośrodki, w tym niekoniernie najsilniejsze merytorycznie, lecz dobrze zorganizowane. Na to, że takie zjawisko może mieć miejsce, wskazuje chociażby przebieg i wyniki wyborów do Polskiej Akademii Nauk, gdzie powszechne jest przekonanie, że nie merytoryczne, lecz „znajomościowe” relacje są najważniejsze. Jest jeszcze jedno poważne zagrożenie: najsilniejszą pozycję w nauce polskiej zajmują nauki tradycyjne, często nierozwojowe i one, jako liczebnie silne, uzyskujące najwięcej punktów, mogą dominować w rozdysponowaniu środków finansowych na badania naukowe i nadawać najwięcej stopni naukowych.
5. W zakresie uzyskiwania stopni doktora nie ma większych zmian negatywnych, tak naprawdę jedna dotyczy możliwości (a nie obowiązku) zastąpienia egzaminu doktorskiego z języka obcego świadectwem kwalifikacyjnym, druga wprowadzenia nakazu powoływania dwóch recenzentów spoza pracowników uczelni macierzystej, trzecia zaś – umieszczania recenzji i streszczeń w internecie. Pojawiło się jednak pojęcie promotora pomocniczego, a więc osoby ze stopniem doktora, która wspiera promotora w przewodzie doktorskim.
6. Bardzo wyraźne zmiany będą dotyczyły zasad ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Dotychczas osoba zainteresowana zwracała się do Rady Wydziału o wszczęcie przewodu, gdy według nowych zasad będzie ona składała wniosek do CK, ta powoła swoich recenzentów oraz wskaże Radę Wydziału, która jedynie odniesie się do wniosku komisji. W tej sytuacji nie będzie kolokwium (może być ewentualnie rozmowa) i wykładu habilitacyjnego.
7. W ubieganiu się o tytuł profesora bardzo ważne będą takie osiągnięcia jak: publikacje naukowe *znacznie przekraczające wymagania stawiane w postępowaniu habilitacyjnym*, doświadczenia w kierowaniu zespołami badawczymi, trzykrotne pełnienie funkcji promotora (w tym możliwe dwa pomocnicze) i dwie recenzje w przewodach doktorskich lub habilitacyjnych. Ważne będą też staże i prace naukowe w instytucjach zagranicznych.

8. Reforma nauki i szkolnictwa wyższego skończy się jak zwykle, czyli potwierdzi się stara zasada, że jeśli ktoś jest dobrym kandydatem na pracownika nauki, to w warunkach polskich i tak się „przebiję”, słabym zawsze wszystko będzie przeszkadzało. A nauki ekonomiczne w nowych warunkach nie będą ani preferowane, ani ograniczane. Mają tę wielką szansę, że mogą rozwijać współpracę z praktyką, wykazywać się w ramach nauk stosowanych. Dotychczasowe rozwiązania prawne także tę współpracę umożliwiały. Można stwierdzić, że to nie regulacje ustawowe ją ograniczały, lecz relacje dwóch stron: pracowników nauki oraz praktyków.

LITERATURA

- Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. *o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*, Dz. U. 2003.65.595.
Ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym*. Dz.U. 2005.164.1365.
Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. *o zasadach finansowania nauki*. Dz.U. 2010.96.615.
Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. *Przepisy wprowadzające ustawy reformujące system nauki*. Dz. U. 2010.96.620.
Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. *o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju*, Dz.U. 2010.96.616.
Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. *o Narodowym Centrum Nauki*, Dz.U. 2010.96.617.
Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. *o instytutach badawczych*, Dz.U. 2010.96.618.
Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. *o Polskiej Akademii Nauk*, Dz.U. 2010.96.619.
Ustawa z dnia 18 marca 2011 r. *o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, Dz.U. 2011.84.455.
Założenia do nowelizacji ustawy – *Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*. MNiSzW, maszynopis, 2009, s. 3.

Bogdan Klepacki

POLISH ECONOMIC SCIENCES DEVELOPMENT AFTER NEW PACKET
LAW REGULATION IMPLEMENTATION

Summary

In the paper the most important changes implemented by new law regulation connected with functioning of polish science in 2010 and 2011 have been presented. Those changes gives new regulations for polish universities, Polish Academy of Science and other scientific institutions.

Adres do korespondencji:
Prof. dr hab. Bogdan Klepacki
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
Katedra Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw
ul. Nowoursynowska 166
02-787 Warszawa
e-mail: bogdan_klepacki@sggw.pl